Ludzie, wspólnoty, prawa

Traktat dobrosąsiedzki z 1991 roku nie był wyłącznie porozumieniem między rządami. Tworzył także ramy ochrony ludzi, wspólnot i tożsamości, które przez dziesięciolecia doświadczały skutków napięć i politycznych sporów.

Najtrudniejszymi negocjacyjnie zapisami okazały się artykuły dotyczące mniejszości narodowych. Artykuły 20, 21 i 22 określały prawa mniejszości oraz obowiązki państw wobec tych społeczności. Standardy KBWE pozwoliły znaleźć rozwiązania możliwe do zaakceptowania przez obie strony.

> ***Mniejszość niemiecka w Polsce** – osoby posiadające polskie obywatelstwo, które „są pochodzenia niemieckiego albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej" – uzyskała prawa dotyczące języka, edukacji, życia kulturalnego i działalności organizacyjnej.*

Trudniejsze okazało się uregulowanie statusu Polaków w Niemczech. Strona niemiecka odmawiała użycia pojęcia „mniejszość polska", wskazując na zróżnicowany charakter tej grupy – obejmującej starą emigrację, emigrację „solidarnościową", ekonomiczną oraz osoby posiadające status Niemca na podstawie art. 116 niemieckiej Ustawy Zasadniczej. Kompromisem stała się rozbudowana formuła opisowa, gwarantująca prawa porównywalne z postanowieniami dotyczącymi mniejszości niemieckiej w Polsce.

Traktat dobrosąsiedzki wprowadzał również tzw. klauzulę dynamizującą, nakazującą uwzględnianie rozwoju międzynarodowych standardów ochrony mniejszości. Dzięki temu jego postanowienia zachowały aktualność także po wejściu Polski do Unii Europejskiej i ratyfikacji Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych.

Prof. Roman Kuźniar oceniał po latach:

> ***„Regulacje dotyczące mniejszości stały się wzorem na skalę europejską, a to Polska okazała się lokomotywą ciągnącą inne kraje regionu do UE czy NATO".***

Znaczenie tzw. klauzuli dynamizującej podkreślał również prof. Jan Barcz:

> ***„Wraz z konsolidacją organizacyjną osób pochodzenia polskiego w RFN mają one prawo do powoływania się na zawarty w tych dokumentach standard celem ochrony swej tożsamości".***

> ***„Granica będzie łączyć, sąsiedztwo stanie się punktem wyjścia dla regionalnego współdziałania. Współżycie polsko-niemieckie może i powinno być nośnikiem zrastania się obu części Europy w jedną całość"***

– mówił prof. Krzysztof Skubiszewski w Sejmie w 1991 roku, podkreślając nowe znaczenie sąsiedztwa dla całego kontynentu.

Mniejszość niemiecka w Polsce

Niemcy to najliczniejsza mniejszość narodowa zamieszkująca Polskę. Podczas przeprowadzonego w 2021 r. Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań narodowość niemiecką zadeklarowało 144 177 obywateli polskich.

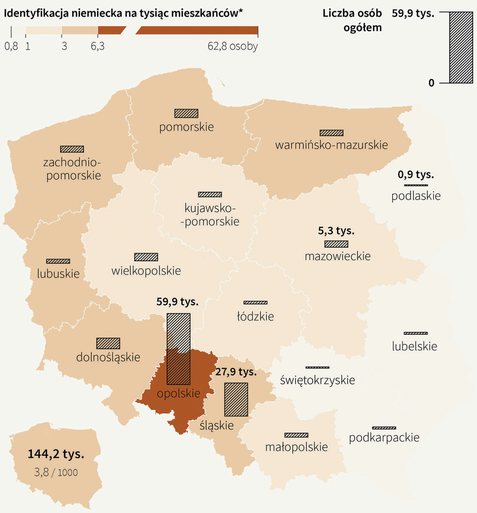

*Wyrażona w pierwszej lub drugiej deklaracji

Źródło: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Traktat gwarantował mniejszości niemieckiej prawo do:

- swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznie, dostępu do informacji w tym języku, jej rozpowszechniania i wymiany,
- zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji lub stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i religijnych, które mogą się ubiegać o dobrowolne wkłady finansowe i inne, jak również o pomoc publiczną, zgodnie z prawem krajowym, oraz które posiadają równoprawny dostęp do środków przekazu swojego regionu,
- wyznawania i praktykowania swej religii, w tym nabywania, posiadania i wykorzystywania materiałów religijnych oraz prowadzenia oświatowej działalności religijnej w języku ojczystym,
- ustanawiania i utrzymywania niezakłóconych kontaktów między sobą w obrębie swego kraju, jak równie kontaktów poprzez granice z obywatelami innych państw, z którymi łączą ich wspólne pochodzenie etniczne lub narodowe, dziedzictwo kulturalne lub przekonania religijne,
- używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego,
- zakładania i utrzymywania organizacji lub stowarzyszeń w obrębie swojego kraju oraz uczestniczenia w międzynarodowych organizacjach pozarządowych,
- korzystania na równi z innymi ze skutecznych środków prawnych dla urzeczywistniania swoich praw, zgodnie z prawem krajowym.

Wydarzenie Strassenfest na Placu Wolności w Opolu
Źródło: Czas na Opole

